NR 73 · WRZESIEŃ 2012 · CZASOPISMO BEZPŁATNE

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

· Miesięcznik Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach ·

Temat miesiąca

SHL - duma naszego regionu

Finał kampanii

„Bądź zawsze bezpieczny 2012"

Nagroda wojewody

„Czyste Serca" wręczone

W numerze

Sierpniowy przegląd wydarzeń ... 3
Temat miesiąca ... 4
Bezpieczni w ramach kampanii wojewody ... 6
Wieści z urzędu ... 7
Akademia zdrowia
Zdrowy urząd, zdrowa rodzina ... 8
Dyskutowali o neonatologii ... 8
„Czyste Serca" wręczone ... 9
„Potrzebuję rodziców od zaraz" ... 9
Ludzie naszego regionu ... 10
Poznaj świętokrzyskie zakątki ... 10
Warto przeczytać ... 11
Warto posłuchać ... 11
Co? Gdzie? Kiedy? ... 12
Przepisy kulinarne ... 12

Fotofelieton

„Tajemnice Wiklinowej Zatoki".

Konkurs dla czytelników

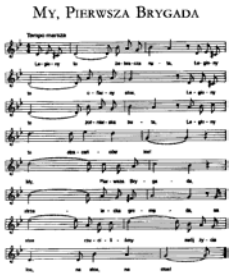

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

Był to Andrzej Brzuchal-Sikorski.

Urodził się w 1868 roku w niewielkiej miejscowości w dawnym powiecie zamojskim. Źródła podają, że w 1905 r. został kapelmistrzem orkiestry Kieleckiej Straży Ogniowej, reaktywowanej sześć lat wcześniej. Wiadomo także, że w 1925 r. był kapelmistrzem 9 pułku piechoty w Zamościu. Zmarł w 1931 r. i pochowany został na cmentarzu w Busku-Zdroju.

W sierpniu 1914 r. do Kielc wkroczyła I Kompania Kadrowa. *„10 września 1914 roku, cały zespół pod dowództwem kapelmistrza Andrzeja Brzuchala, z muzyką, odprowadził oddziały strzeleckie opuszczające Kielce poza miejskie rogatki, z zamiarem powrotu do macierzystej placówki. Potem jeszcze kawałek, następny kawałek, następny... i... jakoś tak zeszło do końca istnienia Legionów. Kapelmistrz przybrał pseudonim Sikorski i pod tym nazwiskiem występuje w historycznych opracowaniach dotyczących dziejów Marszu Pierwszej Brygady. Wymieniają one autorów słów tej dumnej Pieśni: płk WP Andrzeja Hałacińskiego oraz oficera Legionów Polskich Tadeusza Biernackiego. W zasadzie istnieje jaka taka zgodność co do czasu napisania tekstu - pierwsza wersja powstała latem 1917 roku w pociągu wiozącym internowanych Legunów do obozu Szczypiornie. (...) Na pewno melodię przynieśli na swych instrumentach strażaccy muzycy z Kielc"* - pisze Przemysław J. Witek na łamach kieleckiego biuletynu „Oleandry".

„Pierwszą Brygadę" na dwie melodie śpiewano wśród internowanych w Szczypiornie. Ale sławę pieśń ta zdobyła dopiero w latach dwudziestych. *„Pochodzenie melodii nie budzi wątpliwości. Zapisana była w śpiewniku orkiestry Kieleckiej Straży Ogniowej, który miał przy sobie kapelmistrz Brzuchal pod numerem 10 i dlatego nazywano ją 'kielecki Marsz nr 10'"* - twierdzi Wiesław Chmielewski w artykule opublikowanym w „Strażaku".

W 2001 r. na ścianie budynku przy ul. Św. Leonarda, gdzie niegdyś miała swą siedzibę kielecka Straż Ogniowa, odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą strażackiemu kapelmistrzowi. Pierwotna tablica, pochodząca z 1939 roku, zaginęła w czasie wojny. Na obecnej wyryto napis: *„Andrzejowi Brzuchalowi, który 10.IX.1914 roku wstąpił z orkiestrą do oddziałów strzeleckich J. Piłsudskiego przynosząc ze sobą melodię Marsza Kieleckiego, później pieśni My, Pierwsza Brygada - Kielczanie - Związek Piłsudczyków O. Świętokrzyski - Woj. Konserwator Zabytków - Pracownia Plastyczna A. i K. Moderau".*

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje Zdzisława Nogacka. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

To jeden z najładniejszych obrazów w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach. Powstał w 1897 roku i przedstawia dziewczynkę ubraną w strój o wyróżniającym się kolorze. Pod jaką nazwą znany jest ten obraz i kto jest jego autorem?

Na odpowiedzi czekamy do 8 października 2012 r. pod numerem telefonu 41 342 12 44 lub adresem poczty elektronicznej: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego). Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:
Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 041 344 29 56, fax 041 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 041 342 12 44
(Agata Wojda – rzecznik prasowy wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: COLOR PRESS art Sp. z o. o.
www.colorpress.com.pl

Sierpniowy przegląd wydarzeń

• • •

W 68. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego wicewojewoda Grzegorz Dziubek złożył wieniec przed pomnikiem na kieleckim Skwerze Szarych Szeregów. Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele garnizonowym, a godzinę „W" poprzedziła historyczna inscenizacja przypominająca wydarzenia sprzed wybuchu powstania. - Pamięć o Powstaniu Warszawskim łączy nas wszystkich w hołdzie dla bohaterstwa i poświęcenia Powstańców, mieszkańców stolicy Polski. W sierpniu 1944 roku, wyszli oni na warszawskie ulice, aby dać świadectwo, że Polska walczy i jeszcze nie zginęła – mówił wicewojewoda – Młodzi warszawiacy, wychowani w niepodległej Polsce, przemówili wtedy w imieniu całego Narodu Polskiego, bowiem powstanie nie dotyczyło tylko Warszawy. Było symbolicznym wyrazem patriotycznej postawy całego społeczeństwa polskiego. Dokładnie w godzinę „W" oddano symboliczną salwę honorową, upamiętniającą rozpoczęcie powstania

• • •

Uczestników 47. Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej powitała przed Pomnikiem Czynu Legionowego wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Kadrówka wyruszyła z Krakowa na ziemie zaboru rosyjskiego w nocy z 5 na 6 sierpnia 1914 roku. Kompania stanowiła zalążek odrodzonego Wojska Polskiego. Tradycja marszu szlakiem Kadrówki, historyczną trasą Oleandry - Kielce, nawiązuje do międzywojennych imprez, kiedy miały one charakter zawodów sportowych z elementami patriotycznymi. Uroczystość powitania Kadrówki zakończyła się przed dawnym pałacem biskupów krakowskich, który w 1914 r. był kwaterą główną Józefa Piłsudskiego i jego sztabu.

• • •

Pod przewodnictwem wojewody odbyło się spotkanie kapituły konkursu „Galeria przedsiębiorców. Biznes. Dobry wybór". Podczas obrad oceniono wnioski, które wpłynęły do konkursu oraz przedstawiono harmonogram dalszych działań związanych ze stworzeniem Galerii Przedsiębiorców i wykorzystaniem ich do poprawy wizerunku przedsiębiorców. Organizatorem przedsięwzięcia jest Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan". Celem jest wyłonienie w każdym województwie przedsiębiorców, którzy odnieśli sukces ekonomiczny, zaangażowanych w sprawy społeczne i odpowiedzialnych jako pracodawcy.

• • •

Uczestników Integracyjnego Spływu Kajakowego „Nidą wpław" w Pińczowie odwiedziła wojewoda. Głównym celem zabawy była integracja międzypokoleniowa wspólnie z osobami niepełnosprawnymi. Wszyscy uczestnicy zebrali się na prawym brzegu Nidy za mostem w Pińczowie i punktualnie o godz. 9.30 rozpoczęli spływ, który po przepłynięciu kilkunastu kilometrów zakończył się biesiadą nad rzeką. W trakcie spływu promowane były również bezpieczne zachowania w ramach kampanii „Bądź zawsze bezpieczny - 2012". Wojewodzie pomagali w tym policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

• • •

W uroczystościach dożynkowych w Staszowie uczestniczył wicewojewoda Grzegorz Dziubek.- Dziękuję za pielęgnowanie i kontynuowanie tego wspaniałego zwyczaju. Te doroczne obchody są hołdem składanym rolnikom za ich ciężką pracę. Tradycja łamania się chlebem, upieczonym ze świeżo zebranych ziaren, pozostaje jedną z piękniejszych w polskiej kulturze ludowej - mówił wicewojewoda. Podczas uroczystości wicewojewoda odznaczył również zasłużonych urzędników Medalami za Długoletnią Służbę. Przyznawane przez Prezydenta RP złote, srebrne i brązowe medale są nagrodą za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie państwowej.

• • •

Kwiaty przed tablicą upamiętniającą powstanie NSZZ „Solidarność" w Kielcach złożyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Uroczystości odbyły się z okazji 32. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. W pierwszym punkcie porozumień zawartych w 1980 r. w Gdańsku zapisano, że działalność związków zawodowych nie spełniła nadziei i oczekiwań pracowników, dlatego uznaje się za celowe powołanie nowych, samorządnych związków zawodowych, które byłyby autentycznym reprezentantem klasy pracującej. Na podstawie tego punktu dopuszczono do zarejestrowania NSZZ „Solidarność".

Temat miesiąca

SHL - duma naszego regionu.

„Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla daj mi luby!" - ta zachcianka panny Klary znana jest doskonale wszystkim miłośnikom literatury. Ale i miłośnicy motoryzacji z sentymentem wspominają słowa podobnego i popularnego jeszcze całkiem niedawno powiedzonka, którego bohaterem nie był co prawda krokodyl, ale „stwór" czysto mechaniczny. „Tego zechcę spośród wielu, kto ma motor z SHL-u" - taką zachciankę spełnić było pewnie łatwiej, tym bardziej, że produkty kieleckich zakładów cieszyły się w pełni zasłużoną sławą.

Słynna reklama: dwie damy polskiej motoryzacji

„Jej sylwetka wzbudzała zrozumiałe zainteresowanie, była przedmiotem westchnień i zazdrości. Grała w filmach obok wybitnych polskich aktorów. Była natchnieniem dla artystów i ciekawym obiektem dla fotoreporterów. Uczestniczyła w największych, nie tylko sportowych, wydarzeniach kraju" - tak pisał o „dumie kieleckiej motoryzacji" Ryszard Mikurda, autor poczytnej książki „SHL-ką przez gołoborze". Powstało ich ponad 20 modeli. Ostatni z nich to elegancka „Gazela". Ale nawet, gdy zaprzestano już krajowej produkcji, nasze SHL-ki cieszyły się niezłym wzięciem w Indiach. Tamtejszą licencyjną odmianę SHL M-11 nazwano Raidoot, a ciągle unowocześniane wersje wytwarzano jeszcze siedem lat temu.

Pierwszy kielecki motocykl zjechał z taśmy w 1938 roku. Był to legendarny SHL 98. Decyzję o jego produkcji podjął rok wcześniej Otmar Kwieciński, ówczesny naczelny dyrektor Huty „Ludwików" S.A. w Kielcach. Zangielskich zakładów Villiers a uzyskano licencję na silnik o pojemności 98 ccm. *„Po długich staraniach właśnie Huta Ludwików otrzymała zezwolenie na budowę motocykla z silnikiem poniżej 100 ccm. Zwerbowałem do pracy najlepszych konstruktorów, mistrzów i techników..."* - wspominał po latach O. Kwieciński. Konstrukcję motocykla opracował świetny fachowiec, inż. Rafał Ekielski. Wyprodukowano ponad 2 tysiące maszyn. Prezentowane były one już w 1938 roku na targach we Lwowie, a wiosną 1939 roku na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Zdobyły medal, prestiż i uznanie. Dalsze plany przerwał wybuch wojny. W hali motocyklowej urządzono warsztaty naprawy taboru samochodowego armii niemieckiej. Nie przeszkodziło to jednak potajemnie wyprodukować w 1944 r. kilkanaście jednośladów, które trafiły do polskiego podziemia.

Skąd wzięła się nazwa SHL? Według pierwszej wersji (tak przynajmniej uważał dyrektor Kwieciński) to skrót od „Suchedniowskiej Huty Ludwików". Inni twierdzili, choć raczej sporadycznie, że to rozwinięcie skrótu „Spółka Huty Ludwików". Wersja numer trzy to „Setka Huty Ludwików" - pochodząca od pojemności silnika pierwszego motocykla.

Produkcję wznowiono po zakończeniu wojny. Po wielu konsultacjach politycznych i gospodarczych, w 1946 roku zadecydowano, że w mieście nad Silnicą „będzie wytwarzany prosty motocykl wzorowany na budowanych tuż przed wojną w Hucie Ludwików S.A. motocyklach SHL-98". Pierwszy powojenny model SHL oznaczono jako M-02. Z taśmy zeszły 203 sztuki. Następny, M-03, wytworzono w „nakładzie" 349 egzemplarzy. Później powstał SHL M-04 z silnikiem o pojemności 123 ccm. Wedle woli decydentów był to „prosty motocykl" - jednoosobowy, bez resorowania tylnego koła i bez akumulatora, zaś angielski Villiers zastąpiono silnikiem krajowym. Do 1951 roku wyprodukowano ponad 22 tys. sztuk tych maszyn z logo SHL. *„Ideą produkcji motocykli przejęła się cała załoga. Zadanie nie było łatwe. Powojenne stosunki wymagały wielkiej ilości fantazji, samozaparcia i konsekwencji, którymi często trzeba było zastąpić braki materiałowe"* - pisał o owych niełatwych czasach O. Kwieciński, który ponownie został dyrektorem Huty, od 1948 r. przemianowanej na Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych. Trzy lata później okazało się niestety, że „łaska pańska na pstrym koniu jeździ". Nieźle rozwijającą się produkcję jednośladów przerwała polityczna decyzja władz centralnych o jej przeniesieniu do Warszawskiej Fabryki Motocykli. Oficjalnie KZWM otrzymały „inne ważne zadania produkcyjne". Pierwsze warszawskie motocykle składano jeszcze z kieleckich części. W 1955 r. powstał nowocześniejszy model M-06,

SHL 98 z fabrycznej kolekcji

SHL-ki podczas imprezy nad kieleckim zalewem (1964 r.).

produkowany jednak już pod nazwą WFM.

Przyszła październikowa „odwilż" 1956 roku. Władza znów spojrzała przychylniej na kieleckie tradycje motoryzacyjne. Po sześciu latach przerwy, w 1958 r., wznowiona została w KZWM, prowadzona równolegle z WFM, produkcja SHL M-06 z dostarczanym ze stolicy silnikiem 150 ccm. W połowie roku 1959 rozpoczęto modernizację motocykla w oparciu o doświadczenia kieleckiego biura konstrukcyjnego. Nowe rozwiązania techniczne sprawiły, że model M-06T zapewniał już większy komfort jazdy przez nowe rozwiązania techniczne zawieszenia kół. Do 1961 roku powstało ponad 27 tysięcy egzemplarzy.

Kieleckie biuro konstrukcyjne opracowało kolejny model SHL-ki. Oznaczono go symbolem M-11 i był to pierwszy polski motocykl klasy 175. Powstały dwie wersje tego eleganckiego jednośladu. Pewną gwarancję luksusu dawała unowocześniona sylwetka, boczne osłony zakrywające gaźnik i akumulator oraz głębokie błotniki. Była to maszyna modna i poszukiwana, kupić ją nie było łatwo, choć cena wcale nie należała do niskich. Obowiązywały wówczas przydziały dla sekretarzy i dyrektorów oraz przodowników pracy. Zwykły, szary człowiek musiał swoje odczekać po zapisaniu się do odpowiedniego komitetu kolejkowego. Popularny SHL 175 M-11 stał się do tego sztandarowym polskim motoryzacyjnym wyrobem eksportowym. Do 1967 roku z taśmy produkcyjnej zeszło ponad 185 tysięcy tych motocykli. W tym samym roku KZWM rozpoczęła montaż modelu oznaczonego jako M-11 W z silnikiem nowej generacji zaprojektowanym przez Wiesława Wiatra, głównego konstruktora Zakładów Metalowych w Nowej Dębie. Te SHL-ki produkowano przez rok.

Następcą M-11 została nowa konstrukcja, dostosowana do europejskich trendów. Wzbudziła duże zainteresowanie wśród odwiedzających targi poznańskie w 1968 roku, gdzie została po raz pierwszy zaprezentowana. Wielu uznało ją niemal za rewelację. Ten model to oczywiście SHL M-17 „Gazela" z silnikiem typu W2 „Wiatr". Jak na tamte czasy, „Gazela" miała niezwykle atrakcyjny wygląd, staranne wykończenie i nie odbiegała osiągami od światowych produktów. Sprzedawała się znakomicie, była do tego bardzo popularna także wśród pań. Barierą była jedynie wysoka cena, ale czegóż się nie robi dla spełnienia marzeń. Wyprodukowano 50 tysięcy „Gazel", z czego 15 tysięcy poszło na eksport. Mimo szansy na podbój rynków zagranicznych, decydenci po raz kolejny powiedzieli „nie". W czerwcu 1970 roku zaniechano wytwarzania tych szykownych maszyn. „Gazela" była ostatnim kieleckim motocyklem.

SHL-ki nie były oczywiście jedynie środkiem komunikacji. Odnosiły także i sportowe sukcesy. Debiut na rajdowych trasach nastąpił w sierpniu 1939 roku, kiedy to reprezentacja Huty „Ludwików" z powodzeniem wystartowała w Rajdzie Tatrzańskim. *„Dynamiczny rozwój sportu motocyklowego na Kielecczyźnie nastąpił dopiero w okresie powojennym. Fakt, że Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych były jedyną fabryką produkującą motocykle w zasadniczy sposób przyczyniły się do popularyzacji tej dyscypliny sportu. Nie bez znaczenia było również to, że wszyscy w zasadzie dyrektorzy KZWM przykładali wagę do rozwoju sportu"* - podkreśla R. Mikurda. W 1948 roku w Hucie „Ludwików" utworzono wydział doświadczalny, który niebawem zaprezentował trzy modele motocykli sportowych: SHL RJ1 i RJ2 do rajdów oraz SHL WJ2 z przeznaczeniem do wyścigów motocyklowych. W odróżnieniu od „normalnych", seryjnych maszyn, ich wyczynowe wersje miały usprawnione przednie zawieszenie, zmieniony kształt kierownicy, nową konstrukcję dźwigni hamulców. Pierwszy Zespół Fabryczny SHL w składzie: Jerzy Jankowski, Andrzej Kwiatkowski i Andrzej Kwieciński wygrał klasyfikację drużynową w VI Międzynarodowym Rajdzie Tatrzańskim w 1949 roku. Startowali na motocyklach model RJ 1. SHL-ki odnosiły sukcesy w najtrudniejszych imprezach krajowych - Rajdach Tatrzańskim i Świętokrzyskim oraz na trasach motocrossowych. Po mistrzowskie tytuły sięgali m.in. Eugeniusz Frelich, Gerard Harazim, Zdzisław Kałuża, Ryszard Potocki, Mieczysław Radek, Tomasz Armata, Marian Zając, Zbigniew Klimecki. Pierwszym w powojennej historii Mistrzem Polski został Mieczysław Markiewicz. Po zaprzestaniu produkcji motocykli w KZWM, w 1973 roku powstała sekcja motorowa w KSS Korona, która przejęła tradycje zespołu fabrycznego SHL. Znakomici zawodnicy: Zenon Wieczorek, Zbigniew Banasik, Andrzej Jóźwicki, Zbigniew Nowicki, Henryk Drogosz czy Andrzej Frankowski zdobywali kolejne mistrzowskie tytuły.

SHL-ki to motocykle już legendarne. Fani tych maszyn mają okazję spotykać się na, cieszącym się dużą popularnością, corocznym Świętokrzyskim Zlocie Motocykli SHL i Pojazdów Zabytkowych. Pomysłodawcą i komandorem tej imprezy jest wspomniany i cytowany kielecki pasjonat motoryzacji Ryszard Mikurda, a na zloty przybywa zawsze liczna grupa posiadaczy SHL-ek z całego kraju. Część tych spotkań odbywa się w Kielcach, ale uczestnicy zlotu byli także m.in. w Staszowie, Strawczynie, Oblęgorku czy Kurozwękach, bo poza przeżyciem czysto „motorowych" emocji, celem tego przedsięwzięcia jest również pokazanie gościom ciekawych zakątków naszego regionu. Oprócz pokazów, konkursów i wyścigów, ważnym elementem każdego zlotu jest parada motocykli, a na jej czele wyruszają oczywiście SHL-ki.

Motocykl SHL podczas próby sprawnościowej (zlot w 2007 r.).

Przy opracowaniu tekstu wykorzystano przede wszystkim książki R. Mikurdy: „SHL-ką przez gołoborze" (Kielce 2008) oraz „Od biegów patrolowych do sześciodniówki" (Kielce 2004).

Bezpieczni w ramach kampanii wojewody

Pod hasłem „Razem bezpieczniej – witaj szkoło!" zorganizowano na kieleckim Rynku festyn kończący kampanię wojewody Bożentyny Pałki-Koruby „Bądź zawsze bezpieczny - 2012". Akcja miała na celu propagowanie bezpiecznych zachowań wśród mieszkańców naszego regionu.

Kampanię zainaugurowano 8 lipca festynem na kieleckim Placu Artystów. Celem przedsięwzięcia, której partnerowali: Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach, Świętokrzyski Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego

Krzyża oraz PHT SUPON sp. z o.o. Kielce było zapoznanie mieszkańców regionu świętokrzyskiego z zasadami bezpieczeństwa osobistego, zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zasadami prawidłowego udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz numerem alarmowym 112. Kampanię wspierali również Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach, Radio Kielce, PIP oraz KRUS.

Festyn 8 lipca był okazją do odwiedzenia specjalnie przygotowanych stoisk Policji, Państwowej Inspekcji Pracy oraz KRUS-u. Na najmłodszych czekało mini laboratorium daktyloskopijne, z którego każdy wychodził z pamiątkowymi odciskami palców, duże zainteresowanie milusińskich wzbudził także policyjny motocykl oraz nieoznakowany radiowóz. Dla wszystkich uczestników przygotowano konkursy z nagrodami, pokaz tresury psów policyjnych oraz instruktaż udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Kilka dni później, 10 lipca, dzieci z Placówki Opieki

„Azyl" w Kielcach uczestniczyły w happeningu organizowanym w ramach kampanii. Akcję wsparło Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach, oraz aktorzy z Teatru Lalki i Aktora „Kubuś". Do dyspozycji najmłodszych oddano część kieleckiego Rynku. Na miejscu wszyscy malowali wspólny obraz na specjalnie przygotowanym płótnie oraz indywidualne obrazki na kartonie. Najlepsze prace nagrodzono, wszyscy chętni mogli również wziąć udział w konkursach z nagrodami. Dla najbardziej odważnych przygotowano naukę chodzenia na szczudłach. Dzieci miały okazję pograć w cymbergaja, pobawić się klockami oraz wystartować w grze w kapsle. Do wspólnej zabawy zachęcali Małgorzata Oracz i Błażej Wawszczyk z popularnego kieleckiego teatrzyku „Kubuś", a wszystko pod czujnym okiem funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Natomiast w środę, 11 lipca, kilkaset osób skorzystało z darmowych przeglądów gaśnic samochodowych wykonanych, w ramach kampanii, przez pracowników kieleckiej firmy SUPON Sp. z o.o. Specjalistyczne stanowisko, które zainstalowano na placu przed Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim w ciągu trzech

godzin pękało w szwach, a pracownicy legalizujący gaśnice mieli pełne ręce pracy. Z okazji do przeglądu skorzystali pracownicy ŚUW, Urzędu Marszałkowskiego, starostwa oraz wszystkie inne chętne osoby, które w godzinach od 9 do 12 zgłosiły się do punktu ze swoimi gaśnicami samochodowymi. Z pracownikami oraz odwiedzającymi stoisko spotkała się wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, która podobnie jak inni skorzystała z możliwości przeprowadzenia przeglądu gaśnicy. W pobliżu stoiska można było również obejrzeć pokazy gaszenia pożarów, specjaliści z firmy SUPON służyli również poradami oraz prezentowali nowoczesny sprzęt gaśniczy używany w budynkach i samochodach. W pobliżu stoiska można było również obejrzeć pokazy gaszenia pożarów, specjaliści z firmy SUPON służyli również poradami oraz prezentowali nowoczesny sprzęt gaśniczy używany w budynkach i samochodach.

Na koniec tygodnia rozpoczynającego kampanię na kieleckim Rynku zorganizowano akcję znakowania rowerów. Z takiej możliwości skorzystało 26 rowerzystów, a przedsięwzięciu towarzyszyły pokazy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Rowery znakowali policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Rowerzyści dodatkowo korzystali z porad funkcjonariuszy „drogówki" dotyczących ruchu drogowego, wszyscy otrzymali również upominki. Akcję połączono z pokazami udzielania pierwszej pomocy. Instruktarz prowadził specjalista ze Świętokrzyskiego Oddziału Okręgowego PCK Leszek Mączka. Fachowych porad rowerzystom udzielał także znany olimpijczyk, kolarz Zbigniew Piątek. Uczestników akcji odwiedziła wojewoda, która wręczyła wszystkim torby odblaskowe, a najmłodszym odblaskowe worki na buty.

Przez całe wakacje bezpieczeństwo w ramach kampanii było promowane podczas wielu imprez plenerowych Polskiego Radia Kielce, uroczystości dożynkowych oraz regionalnych, tradycyjnych świąt. Finałem akcji był festyn, który odbył się 15 września na kieleckim Rynku. W trakcie imprezy współorganizowanej przez Świętokrzyski Klub Tańca JUMP, wszyscy chętni mieli okazję odwiedzić stoiska policyjne, obejrzeć pokaz tresury psów oraz wziąć udział w szkoleniu udzielania pierwszej pomocy. Wszyscy otrzymali od wojewody światełka do rowerów, a najmłodsi odblaskowe worki na buty.

Wieści z urzędu

Nabór ogłoszony

Wojewoda Świętokrzyski ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie zadań na kolejną edycję programu wieloletniego pod nazwą „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój".

Na realizację programu dla województwa świętokrzyskiego w 2013 roku przyznano dotację w kwocie 50.500 tys. zł. Dotacja na dofinansowanie zadania udzielana będzie w wysokości nieprzekraczającej 30% kosztów kwalifikowalnych jego realizacji, zaś wkład własny będzie stanowić 70% kosztów zadania.

W 2013 roku gmina, w tym miasto na prawach powiatu, może skorzystać z dofinansowania nie więcej niż jednego zadania, a powiat ziemski - nie więcej niż dwóch zadań. Istnieje możliwość zwiększenia limitu zadań dla miast na prawach powiatu o jedno zadanie. Dotacja na dofinansowanie zadania w 2013 roku udzielana jest w kwocie do 3.000 tys. zł. Nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu jest przeprowadzany od 1 września do 30 września 2012 roku. Wnioski złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Wymagane dokumenty to: wniosek o dofinansowanie, zgłoszenie o zamiarze prac budowlanych lub pozwolenie na budowę lub zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, umowa o partnerstwie, porozumienie i uchwały w sprawie przekazania zarządzania drogą, uchwała intencyjna organu stanowiącego o zagwarantowaniu środków na realizację zadania oraz mapka sytuacyjno-poglądowa obrazująca lokalizację odcinków dróg objętych zadaniem na tle sieci dróg lokalnych.

Ocena wniosków przez komisję wojewódzką, a następnie ogłoszenie przez wojewodę list rankingowych wniosków zakwalifikowanych do realizacji w 2013 roku odbędzie się zgodnie z Harmonogramem Realizacji Programu tj. do dnia 31 października 2012 roku.

Wnioski o dofinansowanie zadań w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój należy składać na adres: Wydział Funduszy Europejskich i Programów Pomocowych, Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, w sekretariacie w pokoju 735, VII piętro budynek A, w godzinach urzędowania od 7.30 do 15.30.

Wzór wniosku oraz instrukcja jego wypełniania znajdują się na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl

Mistrzostwa w Chańczy

Na terenie ośrodka wypoczynkowego przy zalewie w Chańczy odbyły się XI Otwarte Mistrzostwa Województwa Świętokrzyskiego Grup Szybkiego Reagowania na Wodzie.

Rozegrano m.in. wyścigi na łodziach motorowych, wiosłowanie łodzią na dystansie 100 m, wyścig drużynowy na pontonie z pagajami oraz rzut rzutką rękawową do celu. Organizatorem mistrzostw była wojewoda przy współudziale Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, zarządu wojewódzkiego WOPR i oddziału okręgowego PCK.

W tym roku w zawodach wzięła udział rekordowa liczba aż 64 drużyn. Pierwsze miejsce zajął zespół Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego ze Starachowic, na drugim uplasowała się drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Kowali, a na trzecim - Komenda Powiatowa PSP w Pińczowie - I.

Konkurs na najlepszy obiekt

Polski Komitet Olimpijski zaprasza do udziału w międzynarodowym konkursie „Najlepszy Obiekt Sportowy i Rekreacyjny" organizowanym pod honorowym patronatem Prezydenta RP.

Do konkursu można zgłaszać obiekty sportowe cechujące się szczególnymi walorami architektonicznymi i funkcjonalnymi, uwzględniającymi ochronę środowiska naturalnego oraz znoszącymi bariery konstrukcyjne dla osób niepełnosprawnych, które zostały wybudowane bądź też zmodernizowane w ciągu ostatnich 5 lat. Mogą to być m.in. stadiony, hale sportowe, boiska piłkarskie (np. Orlik 2012), tereny rekreacyjne, jak i mniejsze obiekty typu sale gimnastyczne. Nagrody będą przyznawane w 2 kategoriach: Najlepszy Obiekt Sportowy oraz Najlepszy Obiekt Bez Barier. Szczegółowe informacje na temat konkursu znajdują się w regulaminie dostępnym na stronie internetowej www.najlepszyobiekt.pl

Obradowała Komisja

Pod przewodnictwem wojewody odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. W trakcie obrad omówiono stan przygotowania samorządów terytorialnych województwa świętokrzyskiego do realizacji nowych zadań w systemie publicznego transportu zbiorowego.

Dyskutowano także o kierunkach prac nad planem transportowym dla województwa świętokrzyskiego. W pracach WKDS uczestniczyli przedstawiciele: Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Konwentu Starostów, Stowarzyszenia Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego, Polskiej Izby Gospodarczej Transportu Samochodowego i Spedycji oraz eksperci w dziedzinie transportu publicznego.

Biblioteki na plus

Trwa nowy nabór wniosków do priorytetu „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek". Gminne biblioteki i gminne instytucje kultury, w skład których wchodzą biblioteki, mogą ubiegać się o dofinansowanie na budowę lub remont do 15 listopada.

„Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek" jest elementem programu rządowego na lata 2011-2015 „Kultura+". Celem szczegółowym priorytetu jest wzmocnienie potencjału i roli gminnych bibliotek publicznych, by stały się nowoczesnymi centrami dostępu do wiedzy i kultury oraz ośrodkami życia społecznego. Rodzaje zadań kwalifikujących się do dofinansowania to budowa biblioteki lub filii biblioteki głównej i ich wyposażenie oraz remont, rozbudowa, przebudowa i wyposażenie istniejącego budynku biblioteki głównej lub filii, podnoszące standard obiektu. Szczegóły na stronie internetowej www.bibliotekaplus.pl

Akademia zdrowia

Zdrowy urząd, zdrowa rodzina

Z okazji Światowego Dnia Pierwszej Pomocy pracownicy Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpoczęli cykl spotkań w zakresie ochrony zdrowia, jak i praktyk profilaktycznych. Pierwsze z nich, prowadzone przez wojewódzkiego konsultanta w dziedzinie fizjoterapii Wojciecha Kiebzaka dotyczyło leczenia i zapobiegania schorzeniom kręgosłupa. Wady postawy oraz ściśle związane z nimi choroby kręgosłupa mają różne podłoże. Jednym z nich, wiążącym się bezpośrednio z brakiem aktywności ruchowej i niewłaściwym odżywianiem, jest coraz bardziej powszechna otyłość.

Obecnie, wiele osób zmaga się z nadwagą. Przyczyna najczęściej tkwi w stylu życia. Notoryczny stres, ciągłe podnoszenie kwalifikacji zawodowych i nienormowany czas pracy skłaniają do sięgania po szybkie, niekoniecznie zdrowe dania i przekąski. Dodatkowo siedzący tryb pracy potęguje stały przyrost wagi i tkanki tłuszczowej. Co gorsza, nawyki żywieniowe i tryb życia dorosłych często bywają powielane przez dzieci czerpiące wzorce z zachowania swoich rodziców. W rezultacie w wieku dorosłym osoby takie są narażone na wystąpienie otyłości. - *Podczas wywiadów medycznych przeprowadzanych w ramach analizy wstępnej u osób chcących rozpocząć program odchudzający zawsze staram się dowiedzieć, gdzie tkwi przyczyna otyłości. W większości przypadków osoby takie zmagały się z nadwagą już od najmłodszych lat lub ich rodzice nie skłaniali ich do rozpoczynania żadnej aktywności fizycznej i nasze spotkanie w klubie fitness jest ich pierwszą wizytą w tego typu miejscu-* tłumaczy instruktorka fitness, Olga Chaińska. Nieleczona otyłość, a także schorzenia pojawiające się na jej tle mogą w ostateczności doprowadzić również do zawałów serca i udarów. Dlatego też warto rozpocząć walkę ze zbędnymi kilogramami jak najwcześniej, poprzez wkroczenie na ścieżkę racjonalnego odżywiania i zdrowego trybu życia.

Kolejne spotkanie pod hasłem ”Nie bój się - udziel pierwszej pomocy” miało charakter praktyczny. Każdy z uczestników szkolenia mógł spróbować pod okiem instruktora pierwszej pomocy przedmedycznej, Leszka Mączki, przeprowadzić akcję ratunkową na fantomach. Celem kursu było zwiększenie świadomości społecznej, jak ważne jest podtrzymywanie czynności życiowych do momentu przyjazdu karetki.

Akcja, której organizatorem jest Wydział Centrum Zdrowia Publicznego Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, będzie prowadzona do czerwca przyszłego roku. - *Mamy nadzieję, że pracownicy urzędu biorący udział w naszej akcji nie tylko sami będą stosować w praktyce wiedzę zdobytą podczas wykładów i ćwiczeń, ale przekażą ją swojej rodzinie i znajomym. Staną się ambasadorami zdrowego trybu życia* – powiedział Paweł Strząbała, dyrektor WCZP.

Dyskutowali o neonatologii

W specjalistycznej naradzie dotyczącej poprawy jakości opieki okołoporodowej w regionie świętokrzyskim uczestniczyła wojewoda. Spotkanie odbyło się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim.

Po raz drugi z rzędu województwo świętokrzyskie plasuje się na ostatnim miejscu w kraju jeśli chodzi o umieralność niemowląt. W całej Polsce wskaźnik ten wynosi 6,6% natomiast w naszym regionie jest to 8,4%. Narada przeprowadzona w urzędzie miała na celu wypracowanie działań prowadzących do poprawy jakości opieki okołoporodowej oraz całego systemu neonatologii w województwie świętokrzyskim.

Pierwszym problemem do zlikwidowania jest odpowiednio szybkie transferowanie pacjentek z patologią ciąży do ośrodka z właściwym poziomem referencyjnym. - *Chodzi o to, aby kobiety z konkretnymi przypadkami nie trafiały do placówek, w których nie można wykonywać odpowiednich procedur medycznych. System funkcjonuje tak, aby pacjentki z określoną patologią ciąży trafiały jak najszybciej na poziom, który jest w stanie zagwarantować im pomyślny przebieg ciąży* - tłumaczył prof. Stanisław Radowicki, konsultant krajowy w dziedzinie ginekologii i położnictwa. Dodał, że drugim elementem, który należy zmienić to poprawa świadomości pacjentek w zakresie przebiegu ciąży. W tym przypadku ważne jest bowiem wczesne zgłoszenie się do lekarza w razie jakichkolwiek wątpliwości. Kolejnym ogniwem systemu nad którym należy popracować jest usprawnienie funkcjonowania poszczególnych oddziałów położniczo-ginekologicznych. Ostatnim elementem do poprawy jest opieka poporodowa.

W tej chwili w regionie działa zespół placówek zajmujących się ochroną życia i zdrowia noworodków oraz badaniem patologii ciąży. Największymi z nich są kieleckie szpitale przy ul. Prostej, Grunwaldzkiej oraz Kościuszki. - *Obecnie funkcjonujący system w sposób dostateczny zapewnia odpowiednią liczbę miejsc dla chorych noworodków. Jednak celem wdrożenia nowego programu jest znaczne zwiększenie tej liczby. Lekarze ratują bowiem coraz więcej dzieci urodzonych skrajnie przedwcześnie, które ważą poniżej 1 kilograma. Powoduje to wydłużenie ich czasu hospitalizacji, w związku z czym miejsc może zabraknąć* - powiedziała prof. dr hab. Ewa Helwich, krajowy konsultant do spraw neonatologii.

W spotkaniu organizowanym z inicjatywy prof. Stanisława Radowickiego, udział wzięli również: podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Krzysztof Chlebus, konsultanci wojewódzcy ds. neonatologii oraz ginekologii i położnictwa oraz wicemarszałek Grzegorz Świercz i dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału NFZ Zofia Wilczyńska.

„Czyste Serca" wręczone

Statuetki laureatom kolejnej edycji nagrody „Czyste Serce" wręczyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Uroczystość odbyła się w Domu Kultury „Zameczek" w Kielcach.

Nagroda przyznawana jest w czterech kategoriach: instytucja, organizacja pozarządowa, wydarzenie-akcja oraz osoba fizyczna. Honoruje tych, którzy nie szczędzą swojego czasu i wysiłku w upowszechnianiu wśród młodych ludzi wolnego od uzależnień stylu życia. W tym roku laureatami „Czystych Serc" zostali: Ośrodek Kultury „Ziemowit" - filia DK „Zameczek", Stowarzyszenie Nauczycieli „Zdrowa Szkoła" w Starachowicach, Festiwal Zdrowia w Busku-Zdroju i Spotkania z Kulturą Żydowską w Chmielniku oraz Magdalena Gościniewicz, wicedyrektor MOPR Kielce. - *Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczą w dziele przekazywania dobrych praktyk i dobrych serc. Podziękowania te są jedynie wierzchołkiem góry lodowej tej pracy, którą wszyscy laureaci wykonują przez cały rok, przez wiele lat. Wręczając nagrodę chcemy wyróżniać umiejętności, które procentują w pracy społecznej konkretnymi efektami, ale także próbujemy wskazać drogę wielu różnych możliwości* – mówiła wojewoda.

Nagroda jest hołdem dla Marka Kotańskiego, założyciela ruchu czystych serc. W województwie świętokrzyskim, idee ruchu propaguje działający przy Wojewodzie Zespół ds. Rodziny i Przeciwdziałania Uzależnieniom, a nominacji do nagrody i wyboru laureatów dokonuje działająca od 2003 roku kapituła, mająca charakter reprezentatywny i interdyscyplinarny.

Laureaci: **Stowarzyszenie Nauczycieli „Zdrowa Szkoła"** - ich szeroki zakres działalności obejmuje m.in. utworzenie i prowadzenie świetlic środowiskowych czy organizowanie kampanii edukacyjnych z zakresu zapobiegania narkomanii. **Magdalena Gościniewicz** koordynuje na terenie Kielc Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, była inicjatorem „Białej Wstążki" i działań interdyscyplinarne dotyczących profilaktyki wobec zachowań problemowych wśród dzieci i młodzieży. **Ośrodek Kultury „Ziemowit"** prowadzi edukację artystyczną dzieci i młodzieży. Uzupełnieniem są cykliczne „Spotkania ze sztuką", czyli warsztaty z wiedzy o filmie, muzyce, plastyce adresowane do dzieci i młodzieży. **Festiwal Zdrowia w Busku-Zdroju** jest wydarzeniem obejmującym kompleksowo problematykę zdrowia publicznego i jego promocję. Propaguje zdrowy, wolny od uzależnień, styl życia i szeroko rozumiane bezpieczeństwo zdrowotne. **Spotkania z Kultura Żydowską w Chmielniku** to m.in. edukacja historyczna młodego pokolenia w aspekcie prawdy i tolerancji. Oprócz działań kulturalnych zostały nawiązane kontakty z instytucjami, które prowadza działalność na rzecz dialogu polsko-żydowskiego.

„Potrzebuję rodziców od zaraz"

Rozpoczęła się VII edycja kampanii „Potrzebuję rodziców od zaraz". Jej założenia przedstawiła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba podczas konferencji prasowej w urzędzie wojewódzkim.

Celem akcji wojewody jest, jak co roku, propagowanie idei rodzicielstwa zastępczego wśród mieszkańców województwa świętokrzyskiego. - *Naszą podstawową zasadą i ideą jest propagowanie rodzicielstwa zastępczego w jego specjalistycznych formach. Chodzi o to, aby w sposób profesjonalny prowadzić opiekę nad dziećmi potrzebującymi tego typu wsparcia oraz aby rozszerzać krąg rodzin zastępczych w naszym województwie* - powiedziała wojewoda.

Na dzień 30 czerwca 2012 r. na terenie województwa świętokrzyskiego funkcjonowało 1038 rodzin zastępczych, w tym 16 rodzin zastępczych zawodowych, 5 rodzin zastępczych zawodowych specjalistycznych, 12 rodzin zastępczych zawodowych o charakterze pogotowia rodzinnego, 277 rodzin zastępczych niezawodowych, 9 rodzinnych domów dziecka, pozostałe to rodziny zastępcze spokrewnione i jest ich 724.

Tegoroczna edycja kampanii rozpoczęła się 8 września na Zamku Kazimierzowskim w Sandomierzu V Zjazdem Rodzin Zastępczych. Zjazd będzie okazją do wymiany doświadczeń oraz dokonań i rozwiązań w zakresie usprawniania systemu opieki nad dzieckiem i rodziną. W trakcie sześciu tygodni trwania akcji odbędą się m.in. spotkania i dyskusje na temat rodzicielstwa zastępczego, pikniki rodzinne, a także przeglądy artystyczne. Kampania zakończy się 20 października tradycyjnym meczem piłki nożnej rodzinne domy dziecka i rodziny zastępcze vs. VIP-y.

W ramach kampanii wojewody działania prowadzone będą również przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie w całym regionie. Chodzi m.in. o dyżury telefoniczne pracowników placówek, akcje informacyjne oraz organizowanie spotkań i imprez integracyjnych. Elementem towarzyszącym kampanii jest konkurs plastyczny na plakat promujący przyszłoroczną edycję kampanii. Inicjatywa skierowana jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych województwa świętokrzyskiego (wiek: od 6 do 16 lat), a jej celem, podobnie jak całej kampanii, jest propagowanie wśród mieszkańców woj. świętokrzyskiego idei rodzicielstwa zastępczego. Najlepsza praca (w formie plakatu i zakładek) będzie promować przyszłoroczną akcję Wojewody Świętokrzyskiego. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 6 października.

Ludzie naszego regionu

Juliusz Nowak-Dłużewski

„W pamięci wielkiego grona polonistów polskich pozostał gorącym miłośnikiem języka ojczystego. Wychowankowie cenią go za głęboką wiedzę, takt i szacunek dla człowieka, badacze - za wkład w rozwój polskiej literatury” - pisano o znanym pedagogu i historyku literatury we wspomnieniu na łamach „Rocznika Muzeum Świętokrzyskiego”.

Juliusz Nowak-Dłużewski pochodził z Goszczy niedaleko Miechowa, gdzie urodził się 31 marca 1893 roku. Wychowany w nauczycielskiej rodzinie, zamiłowanie do literatury i emocjonalną więź z kulturą własnego regionu wyniósł z rodzinnego domu. Kieleckie gimnazjum ukończył w 1912 roku, a sześć lat później Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował filologię polską. Pracę dyplomową napisał pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego i za swym mistrzem uważał literaturę za „zwierciadło życia narodu”.

Po studiach Juliusz Nowak-Dłużewski pracował w kieleckich szkołach średnich, a od 1929 r. przez niemal dziesięć lat uczył języka polskiego w warszawskim Gimnazjum im. J. Zamojskiego. Przez dwa lata był redaktorem „Pamiętnika Koła Kielczan”. Do Kielc wrócił przed samym wybuchem wojny. W czasie okupacji hitlerowskiej uczył łaciny i języka polskiego na tajnych kompletach. *„Pierwsza ruszyła polonistyka, w historycznym dla tajnych kursów uniwersyteckich dniu 16 grudnia 1943 roku. (…) Pierwszy wykład odbył się w bocznym pokoju cukierni J. Króla przy ul. Sienkiewicza, która była miejscem zebrań w czasie wojny inteligencji kieleckiej. Wiele razy trzeba było się rozpraszać przy zjawieniu się Niemców w pobliżu miejsca wykładu. Po wielekroć należało pracę zawieszać wobec łapanek i obław. (…) Latem 1944 roku I komplet polonistyki, rozzuchwalony powodzeniem i bezkarnością, zbierał się na ul. Złotej w odległości zaledwie kilkudziesięciu kroków od siedziby kieleckiego gestapo”* - wspominał Juliusz Nowak-Dłużewski okupacyjne lata.

Po wojnie podjął akcję ratowania podworskiego mienia kulturalnego. Ocalone dzieła sztuki i księgozbiory trafiły do zbiorów Muzeum Świętokrzyskiego i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, których Nowak-Dłużewski był przez pewien czas dyrektorem. W 1947 zamieszkał w stolicy, był wykładowcą Uniwersytetu Warszawskiego oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W swojej wszechstronnej działalności naukowej wydał blisko 300 prac i artykułów, także związanych z Kielecczyzną, m.in. „U źródeł regionalizmu”, „Region kielecki”, „Udział regionu kieleckiego w kulturze narodu”. Pisał o twórcach z regionu: Reju, Kochowskim, Dygasińskim i Żeromskim, był inspiratorem edycji staropolskiej liryki pieśniowej. Wychował grono badaczy staropolszczyzny. Zmarł w Warszawie 19 kwietnia 1972 roku.

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Rezerwat „Sufraganiec”

Większość przewodników czy opracowań podaje raczej garść ogólnych informacji. Można między innymi przeczytać, że rezerwat „Sufraganiec” o powierzchni ponad 17 hektarów został utworzony w 1961 roku, a celem ochrony tego obszaru jest „zachowanie ze względów naukowych, dydaktycznych i krajobrazowych malowniczego fragmentu lasu mieszanego z jodłą oraz udziałem roślin charakterystycznych dla Gór Świętokrzyskich”. Podkreśla się jego „wysokie walory turystyczne”, wymienia występującą tam roślinność i cechy geologiczne. Niewielu jednakże autorów wprost pisze, jaki przyrodniczy skarb mają mieszkańcy Kielc zaledwie o przysłowiowy „rzut beretem” od swego miasta.

Ten urokliwy zakątek położony jest przy północnej granicy Kielc, pomiędzy obwodnicą drogową a linią kolejową Kielce-Warszawa. Dotrzeć tam można najlepiej idąc ulicami Olszewskiego oraz Hubalczyków. Nazwa rezerwatu pochodzi od przepływającego przezeń strumienia Sufraganiec (którego jednym z dopływów jest Sufragańczyk). Przez leśne tereny prowadzi żółty szlak spacerowy - podziwiać tam można wspaniały mieszany las jodłowy z domieszka dębów, sosen, świerków, klonów, jaworów i grabów. W niezwykle bogatym leśnym poszyciu występuje wawrzynek wilczełyko i widłaki. Wiosną masowo rośnie tu biały zawilec Bluszcze zaś tworzą efektowne kobierce, zwłaszcza na stromych zboczach przy korycie strumienia. Na ścianach tych widoczne są tu i ówdzie także wychodnie piaskowca.

Wybierając się na wycieczkę wczesnym rankiem (takim naprawdę wczesnym!) mamy szansę - przy odrobinie szczęścia i zachowaniu absolutnej ciszy - poobserwować rodziny bobrów buszujących przy Sufragańczyku. A na pewno zobaczyć wyraźne, niekiedy bardzo świeże, ślady ich działalności. Niektórzy co prawda powiadają, że nad rzeką spotkać można i Afankusa, przybierającego postać ogromnego bobra fantastycznego wodnego potwora, który zjada ludzi i zwierzęta. Ale raczej należy to między bajki włożyć… (choć niektóre ślady zębów na drzewach dają wiele do myślenia).

To wymarzone miejsce na spacer. Poznać bliżej ten świętokrzyski zakątek jest naprawdę warto.

Warto przeczytać

Beata Tyszkiewicz Nie wszystko na sprzedaż

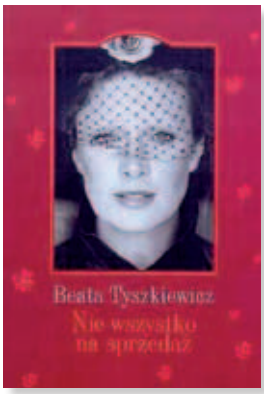

..nic nie potrafi mnie złamać, można mi zabrać wszystko, a i tak nie będzie to miało żadnego znaczenia.

Książkę otrzymałam od Autorki. Dziękuję Pani Beato. Po raz któryś przekonuję się, że nie należy przystępować do czytania z określonym nastawieniem. Dotyczy to zwłaszcza memuarów i osób znanych. Wiążą się z nimi nasze nastawienia i informacje zasłyszane, prawdziwe i nieprawdziwe. Nasze oczekiwania krążą wokół tej pozyskanej z różnych źródeł wiedzy. Otóż moje wyobrażenia i wiedza mnie zwiodły. Lub zwiodła mnie Pani Beata. Książka jest wzruszającą podróżą przez życie. Wędrówka przez życie codzienne, ale także ścieżki wiodą przez historyczne szlaki. Przewija się życie codzienne i wielkie nazwiska oraz wydarzenia ważne.

Wspomnienia dzieciństwa to oswojony Wilanów i ciepło spotkań rodzinnych. Ten stary świat został zdmuchnięty przez wojenne wichry, przestał istnieć i wszyscy musieli się dostosować do nowej sytuacji. Kiedy starszej pani Róży Tyszkiewiczowej zadawano pytanie jak przeszła ten czas, jak to zrobiła odpowiadała –„*Chyba mnie dość dobrze wychowano*". Historia wojenna oraz powojenna różniła się od wilanowskiego dzieciństwa i beztroski. Jednak brak we wspomnieniach o tych siermiężnych przecież czasach goryczy, rozczarowania czy niesprawiedliwości losu. Zadziwia pewien heroizm dnia powszedniego i godność życia. Droga Beaty Tyszkiewicz do filmu była konsekwencją postawy wpojonej przez mamę, że jeśli się pojawia szansa to trzeba spróbować. Szczęśliwa to próba dla naszego kina.

Ponieważ nie wszystko na sprzedaż związki z mężczyznami swojego życia to tylko delikatne szkice, ledwie zarysowane projekty, za każdym razem z ładnymi puentami, serdecznym wspomnieniem. Opisana historia to niezwykle życzliwe świadectwo o świecie i ludziach, to bezinteresowne dawanie ale także umiejętność brania. To wielka sztuka. Z czego wynika? Przewija się myśl pewna, leitmotiv wyrażony już w cytacie wstępnym, że nic nie potrafi jej złamać i uzupełniony wiele razy w trakcie opowieści o życiu: *"Nigdy w życiu niczego nie forsowałam i nie chciałam spędzić choćby pięciu minut w miejscu, gdzie mnie nie chcieli."* Cytuję myśl ową bo po pierwsze ona mnie zaskoczyła, a po drugie przewija się kilka razy w narracji, co nadaje jej znaczenia. Ach i jeszcze wiele, wiele zdjęć, świadectwo czasu.

Bożentyna Pałka-Koruba

Warto posłuchać

Memorial to Miles

Za nami 10, jubileuszowy Festiwal Memorial to Miles. To pewnie doskonała okazja do podsumowań całej dekady kieleckiego romansu z jazzem. Choć od kilku już lat jestem pilnym, emocjonalnym widzem tych muzycznych improwizacji, to wbrew temu, co sugeruje okrągła rocznica, skupię się na malutkim wycinku tych wydarzeń. W tym roku wśród skrzętnie dobranych gości, których paleta tradycyjnie już zaskakuje różnorodnością, pojawił się artysta bezkonkurencyjny. Z jednej strony dało to cudowną możliwość obcowania z absolutnym geniuszem dźwięku, z drugiej jednak pozostałych artystów pozostawiło znacznie w tyle. Choć Patricia Barber czarowała muzyczną subtelnością i osobistą zadziornością a Gaba Kulka zaproponowała kompletny artystycznie projekt „The Saint Box", to jednak ktoś inny był niekwestionowaną gwiazdą tegorocznej odsłony festiwalu.

Lars Danielsson, bo o nim mowa, to artysta niesamowicie dojrzały a jednocześnie zaskakująco świeży. Szwed posiada gruntowne muzyczne wykształcenie i ogromne sceniczne doświadczenie ale ani krzty w nim rutyny. Ze swoimi muzycznymi towarzyszami dał pokaz wirtuozerii pięknie okraszonej emocjami. Scena kipiała muzyką, spontanicznością, wrażliwością i nietuzinkowością. Klimat doskonale zaraził wypełnioną po brzegi widownię Kieleckiego Centrum Kultury, publiczność zaczarowana magią dźwięku żywiołowo reagowała. Kwartet idealnie dobranych talentów wygrywał emocje, przenosił w krainę magii, indywidualnych uczuć, ale też wyzwalał poczucie wspólnoty.

Danielsson ma w swoim dorobku kilka fonograficznych sukcesów, jednak polskiej publiczności jest doskonale znany ze współpracy z naszym rodzimym geniuszem dźwięku – Leszkiem Możdżerem. Efekty tej współpracy także zagościły na kieleckiej scenie, wywołując euforię i muzyczne spełnienie. Artystom udało się połączyć żywioły, dali występ pełen ekspresji ale cieszący subtelnością dźwięku, prezentując wspaniały warsztat ale także niesamowitą lekkość wyrazu.

Festiwal Memorial to Miles to wydarzenie co roku wyjątkowe, goszczące światowej klasy artystów i będące wspaniałym przeżyciem dla wszystkich fanów jazzu. Cieszy, że z roku na rok jest ich coraz więcej. To pokazuje, że ambitna kultura może być powszechna. Za krzewienie tej idei należy się organizatorom, Kieleckiemu Centrum Kultury i Targom Kielce, ogromny ukłon.

Agata Wojda

Co, gdzie, kiedy?

„60+kultura" – wstęp wolny
29 i 30 września
Miejsce: placówki Muzeum Narodowego w Kielcach
Informacje: www.mnki.pl

Muzeum Narodowe w Kielcach zaprasza wszystkich, którzy ukończyli 60 lat, do odwiedzenia wszystkich jego placówek (Pałac Biskupów Krakowskich, pl. Zamkowy 1, Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, ul. Jana Pawła II 5, Muzeum Dialogu Kultur, Rynek 3, Pałacyk Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, Aleja Lipowa 24).

W ramach ogólnopolskiego programu „60+kultura", w dniach od 29 do 30 września, zwiedzanie ekspozycji jest bezpłatne.

XIII Świętokrzyski Rajd Pielgrzymkowy
29 września
Miejsce: Góry Świętokrzyskie
Informacje: 668 288 684

Kolejna edycja Rajdu organizowanego przez Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach ma do zaproponowania uczestnikom 15 tras pieszych długości od 2 do 40 kilometrów. W imprezie wziąć udział mogą wszyscy chętni, jednak na niektórych trasach, z uwagi na ich trudność, obowiązują ograniczenia wieku uczestników. Zgłoszenia przyjmowane będą w dniach do 25 września bezpośrednio w siedzibie Oddziału Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 29 w godzinach od 12 – 16, faksem (41) 344 77 43 oraz pocztą elektroniczną na adres: rajd@pttkkielce.pl

Rajd odbędzie się bez względu na pogodę. Uczestnictwo w rajdzie jest bezpłatne. Na trasach wymagających wejścia do Świętokrzyskiego Parku Narodowego, koszt biletu wstępu ponoszą uczestnicy.

Wielki Test Wiedzy o Kielcach
29 września, godz. 16
Miejsce: Kieleckie Centrum Kultury
Informacje: www.wielkitest.pl

Organizatorzy, Stowarzyszenie Młodzi Demokraci, zapraszają na kolejną odsłonę Wielkiego Testu Wiedzy o Kielcach. Test będzie mogła rozwiązywać każda chętna osoba, bez względu na miejsce zamieszkania. Do rywalizacji zaproszone zostały również znane i ważne osobistości środowiska lokalnego: włodarze miasta, politycy, szefowie instytucji i firm, sportowcy, artyści, dla których zostanie utworzona specjalna kategoria VIP. Wszystkie zagadnienia zostały przygotowane przez Radę Programową „Wielkiego Testu", w skład której weszli wybitni znawcy tematyki dotyczącej Kielc.

Więcej informacji oraz formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej www.wielkitest.pl

„Rodzinna turystyka rowerowa w regionie świętokrzyskim" - konferencja
5 października, godz. 10
Miejsce: Wyższa Szkoła Handlowa w Kielcach, ul. Peryferyjna 5

Przepisy kulinarne

Na życzenie - kolejny zestaw „starych, ale jarych" przepisów Marii Ślężańskiej.

Rosół rumiany

Na 6 osób wziąć I kilo mięsa wołowego, pokrajać w kawałki, włożyć do rondla, podłożyć kawałek łoju wołowego, parę upieczonych cebul i niech się mięso podrumieni, aż puści z siebie brunatny sos; potem dolać trochę wody, by się brunatny sos trochę podgotował, a w końcu podlać tyle wody, ile potrzeba na rosół; sklarować, włożyć włoszczyzny i gotować jak zwykle rosół. Pokrajać drobno rozmaitej włoszczyzny, ugotować osobno na miękko na rosole i na wydaniu włożyć do wazy. Można dać do rosołu francuskie kluseczki lub makaron.

Paszteciki postne z suchych grzybów

Ugotować suche grzyby i posiekać z wątróbką od ryb. Zasmażyć na maśle pół drobno pokrajanej cebuli, rzucić dwie łyżki tartej bułki, posiekane grzyby, trochę pieprzu, soli, smażyć z 10 minut, potem wlać dwie łyżki kwaśnej śmietany, wymieszać razem, wbić w końcu dwa żółtka, nakładać w muszelki, a przed wydaniem polać bułką zrumienioną z masłem i wstawić na 5 minut do pieca.

Kulebiak z rybą

Zrobić francuskie ciasto lub półfrancuskie i postawić na zimnie. Kilowego szczupaka lub sandacza posolić i udusić z jarzynami i z masłem. Gdy miękki, obrać go ze skóry i z ości, połupać na małe kawałki, kilka jaj na twardo pokrajać w cząsteczki i rozwałkowawszy ciasto po połowie, układać warstwę ryby i warstwę jaj, popieprzyć, pokropić rozpuszczonym masłem, przykryć drugą połową ciasta, zlepić dwa brzegi, włożyć na wąską blachę, posmarować jajem i wstawić na 20 minut do gorącego pieca.

Budyń z grzybów

Uszatkować drobno głęboki talerz grzybów, posolić, opieprzyć, udusić je z cebulką na maśle, dodawszy w końcu dwie łyżki śmietany. Osobno rozbić pół litra mleka z dwiema kopiastymi łyżkami mąki, wlać do rozpuszczonego masła (duża łyżka) do rondelka i mieszać na ogniu tak długo, aż sos zgęstnieje i zacznie od dna odstawać. Wtedy go zdjąć z ognia, przestudzić, wbić cztery żółtka, wsypać dwie łyżki tartego parmezanu, wymieszać z grzybami, a gdy masa zupełnie zimna, dodać pianę z pozostałych białek, przyprawy, nałożyć do formy, wysmarowanej masłem i wysypanej przesianą bułką i upiec w piecu lub ugotować na parze. Przed wyjęciem spróbować patyczkiem, czy upieczony, a wyrzuciwszy z formy podać ze zrumienionym masłem lub z sosem bulionowym.

Zupa grzybowa

Weź cztery marchewki, dwie pietruszki, pół selera, por, dwie cebule, dwie garści suszonych grzybów. Włoszczyznę oczyść i obierz. Posiekaj cebule i przesmaż na maśle. W rondel wlej półtora litra wody, osól, włóż włoszczyznę i suszone grzyby, zagotuj. Dodaj przesmażoną cebulę. Gotuj aż włoszczyzna będzie miękka. Wyjmij włoszczyznę i grzyby. Włoszczyznę odłóż, a grzyby przesiekaj i daj do zupy. Zupę zaprawić możesz rumianą zaprażką z łyżki masła i mąki. Podawaj z makaronem.